

# Piosenka o mojej Warszawie – Jerzy Połomski

Jak uśmiech dziewczyny kochanej,  
Jak wiosny budzącej się wiew,  
Jak świergot jaskółek nad ranem,  
Młodzieńcze uczucia nieznane  
Jak rosa błyszcząca na trawie,  
Miłości rodzącej się zew,  
Tak serce raduje piosenki tej śpiew,  
Piosenki o mojej Warszawie  
Tak serce raduje piosenki tej śpiew,  
Piosenki o mojej Warszawie  
Warszawo kochana, Warszawo!  
Tyś treścią mych marzeń, mych snów,  
Radosnych przechodniów twych lawą,  
Ulicznym rozgwarem i wrzawą  
Ty wołasz mnie, wołasz stęskniona  
Upojnych piosenek i słów,  
Jak bardzo dziś pragnę zobaczyć cię znów,  
O moja Warszawo wyśniona  
Jak bardzo dziś pragnę zobaczyć cię znów,  
O moja Warszawo wyśniona  
Jak pragnąłbym krokiem beztroskim  
Przemierzyć przestrzeni twej szmat:  
Bez celu się przejść Marszałkowską,  
Na Wisłę napatrzeć się z mostu;  
Dziwiątką pojechać w Aleje,  
Krakowskim się wpleść w Nowy Świat  
I ujrzeć, jak dawniej za młodych mych lat,  
Jak do mnie, Warszawo, się śmiejesz  
I ujrzeć, jak dawniej za młodych mych lat,  
Jak do mnie, Warszawo, się śmiejesz  
Ja wiem, żeś ty dzisiaj nie taka,  
Że krwawe przeżywasz dziś dni,  
Że rozpacz i ból cię przygniata,  
Że muszę nad tobą zapłakać  
Lecz taką, jak żyjesz w pamięci,  
Przywrócę ofiarą swej krwi

I wierz mi, Warszawo, prócz piosnki i łzy  
Jam gotów ci życie poświęcić  
I wierz mi, Warszawo, prócz piosnki i łzy  
Jam gotów ci życie poświęcić



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych